Nr 2 (23) ISSN 2082-9450 czerwiec 2018 r.

MÓJ BANK

POLSKI BANK
ROK ZAŁOŻENIA 1902

CZASOPISMO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W KOLNIE

Na wakacje z kartą Banku Spółdzielczego w Kolnie

W numerze m.in.:

Nowe przepisy dla przedsiębiorców str. 2
Bank się zmienia str. 3
Przed Zebraniem Przedstawicieli str. 4
Partnerem się jest, a nie bywa str. 5
Bank Spółdzielczy w Kolnie poleca str. 6-7
Po roku str. 8
Osprzęt z Zabiela do zachodniej Europy str. 9
Rodzinna tradycja str. 10
Brudne pieniądze str. 11

NOWE PRZEPISY DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Chmura faktur

To pierwsza tak duża próba przeniesienia dokumentacji przedsiębiorstw do sieci. Chmura Faktur ma być krokiem w stronę cyfrowej księgowości. To pierwsza w Polsce platforma do bezpłatnego wystawiania, przechowywania oraz przesyłania dokumentów księgowych.

Korzystanie z Chmury Faktur jest bezpłatne. Celem jest wyeliminowanie z życia gospodarczego w Polsce papierowych faktur.

Papier – król polskiej księgowości!

Tylko 25 proc. faktur wystawianych jest elektronicznie, ale i tak każda z nich prędzej czy później przyjmuje formę papierową. Fakturę trzeba wydrukować, żeby móc ją zarchiwizować, potem wysyła się ją do klienta. który ją znów drukuje i wysyła do biura rachunkowego

Z danych wynika, że w Polsce rocznie jest wystawianych ok. 1,5 mld faktur, z czego 15 mln ręcznie. Mimo rosnącej cyfryzacji i coraz większego rozwoju mediów elektronicznych zaledwie **14 proc. firm otrzymuje wyłącznie faktury elektroniczne.**

Co daje Chmura Faktur?

Platforma spełnia wszystkie standardy informatyczne bankowego systemu transakcyjnego. Dokumenty przekazywane są kontrahentom w formie linków chronionych hasłem. Dostępny jest również podgląd przesłanego pliku, co ma wyeliminować wszelkie zagrożenia w postaci rozsyłania zainfekowanych plików. **Platforma jest dodatkowo zintegrowana z systemami administracji publicznej** (REGON, rejestr płatników VAT).

Cyfryzacja faktur jest nieuchronna. E-faktury można wystawiać już od 2010 r. Jednak od lipca tego roku wszystkie faktury będą musiały trafiać do Ministerstwa Finansów w formie elektronicznej w postaci **Jednolitego Pliku Kontrolnego**.

Z tego narzędzia mogą korzystać osoby prowadzące działalność gospodarczą, przedsiębiorcy, biura księgowe czy administracja publiczna. Korzystanie z Chmury Faktur jest proste i intuicyjne. Przypomina ona zwykłą stronę internetową. Do używania jej potrzebne są tylko dwie dane: adres e-mailowy jako login i własne hasło.

OPRAC. REDAKCJA

MECHANIZM PODZIELONEJ PŁATNOŚCI

Split payment – nowy obowiązek dla przedsiębiorców

Każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą, dostał od swojego banku informację o założonych rachunkach VAT. Co teraz przedsiębiorcy mają zrobić?

Sam posiadacz rachunku VAT nie musi niczego robić. To rozwiązanie dla kupujących – jeśli wybiorą metodę podzielonej płatności, to kwotę netto będą przelewać na zwykły rachunek sprzedawcy, a równowartość podatku od towarów i usług – na specjalne konto (rachunek VAT). Będzie to możliwe tylko przy płatnościach w złotych. Korzystanie ze split payment pozwoli m.in. uniknąć sankcji VAT. Pieniądze, które znajdą się na rachunku VAT, będą własnością sprzedawcy, ale dostęp do nich będzie ograniczony. Mechanizm podzielonej płatności będzie można stosować zarówno do regulowania całości zobowiązań, jak i ich części.

Czy każdy wystawca faktury będzie musiał podać na niej dwa numery rachunków: zwykłego i VAT? A nabywca, który będzie chciał zapłacić w mechanizmie podzielonej płatności, będzie musiał zrobić dwa przelewy – jeden na zwykły rachunek, drugi na rachunek VAT?

Nie. Podatnik zrobi tylko jeden przelew. Zasadniczo opcja zapłaty w systemie podzielonej płatności będzie udostępniona przez banki w analogiczny sposób jak przy zapłacie składek ZUS i podatków. To, w którym miejscu się ona pojawi po zalogowaniu, będzie zależeć od systemu informatycznego, którym dysponuje dana instytucja finansowa (bank). Przedsiębiorca będzie więc tylko wybierał specjalny komunikat przelewu i go uzupełniał. Pojawi się w nim więcej pól niż w standardowym przelewie, bo poza kwotą brutto trzeba będzie wpisać kwotę VAT, numer NIP kontrahenta i numer faktury. To oznacza, że bez faktury nie będzie można w ogóle dokonać płatności podzielonej.

www.gazetaprawna.pl

Rozmowa z BRONISŁAWEM SZYMAŃSKIM, przewodniczącym Rady Nadzorczej

Bank się zmienia

Panie Przewodniczący, dobiega końca czteroletnia kadencja Rady Nadzorczej. Jaki, w Pana ocenie, miała ona przebieg?

– Mogą na to pytanie odpowiedzieć liczby. Suma bilansowa Banku w minionym czteroleciu zwiększyła się o 45 proc., poziom depozytów o 48 proc., wartość nominalna kredytów o 20 proc., a kapitały o 24 proc.

To był czas wielu zmian i dokonań, które przeprowadził Zarząd Banku. Już samo to zestawienie świadczy o tym, że w Banku Spółdzielczym w Kolnie stosowano politykę zrównoważonego rozwoju. Przy ocenie pracy Banku w trakcie trwania kadencji Rady Nadzorczej trzeba uwzględnić zjawisko deflacji w gospodarce, z którym spotkaliśmy się po raz pierwszy. Bank działał w sytuacji niskich stóp procentowych i mieliśmy do czynienia ze spadkiem popytu na kredyty. Każda gwałtowna zmiana w polityce gospodarczej natychmiast odbijała się na efektach pracy banków spółdzielczych. Był to również okres zaostrzania kryteriów nadzorczych, co angażowało coraz większą kadrę pracowników Banku przy dostosowaniu dotychczasowych procedur do nowych wymagań i zwiększało biurokrację. Dziś kilkanaście osób pracuje w Banku zajmując się tylko sprawozdawczością. Mimo to wyniki, jakie osiągnął Bank w ostatnich latach trzeba uznać za zadowalające.

Ma Pan wieloletnie doświadczenie wywodzące się z działalności w organach Banku.

– Nie chciałbym, żeby odpowiedź na to pytanie stanowiła rodzaj autoreklamy, ale skoro padło takie pytanie, to muszę na nie odpowiedzieć. Z usług Banku korzystali już moi rodzice. Mnie, jako młodego społecznika, do pracy w jego organach samorządowych „namówiono" 49 lat temu. Patrzę więc na działanie Banku z długiej perspektywy i mimo że na początku posłużyłem się cyframi, to znacznie ważniejsze jest miejsce, jakie zajmuje on w ekonomicznej i społecznej przestrzeni miasta oraz powiatu kolneńskiego. Bowiem miał wielki udział w poprawie bytu tutejszej społeczności oraz zaspokajaniu jej gospodarczych potrzeb i ma go do dzisiaj.

Jak układały się stosunki pomiędzy Radą Nadzorczą a Zarządem Banku?

– Moim zdaniem zupełnie poprawnie. Do decyzji podejmowanych przez Zarząd podchodziliśmy ze zrozumieniem, ponieważ były one zgodne ze Statutem Banku i zaleceniami Komisji Nadzoru Finansowego. W ostatnich latach Bank wykonał wiele prac modernizacyjnych w zakresie informatyki oraz wprowadzania nowych produktów i działań zwiększających dostępność klientów do usług bankowych.

Bank się zmienia?

– Bank w coraz szybszym tempie zmierza w kierunku banku uniwersalnego. Zwiększa się z roku na rok liczba klientów z sektora małej i średniej przedsiębiorczości oraz klientów indywidualnych. Na takim etapie, jaki teraz osiągnęliśmy, nie wolno się zatrzymać. Bank musi się rozwijać, by spełniać rosnące potrzeby klientów. Dziś w Banku procentuje wieloletnia praca z ludźmi i dla ludzi. Widać to po wzroście poziomu depozytów. Bank, mimo ostrej konkurencji ze strony banków komercyjnych, jest rozpoznawalny na rynku i cieszy się zasłużonym zaufaniem zarówno stałych, jak i nowych klientów. Autorytet i zaufanie budujemy przyjaźnie traktując naszych klientów, pochylając się nad ich potrzebami finansowymi. W czasie kończącej się kadencji podjęto decyzję o przystąpieniu Banku do Spółdzielczego Systemu Ochrony Instytucjonalnej w ramach Zrzeszenia Banku Polskiej Spółdzielczości, powołano też przy Radzie Komitet Audytu.

Czy Pana zdaniem istnieją stałe recepty na dobre funkcjonowanie Banku i Rady?

– Na początku kadencji ustaliliśmy z Zarządem pewne zasady, których się trzymamy z pozytywnym skutkiem. Są to: właściwa polityka kadrowa, modernizacja i rozwój bazy materialnej oraz zasada prowadzenia polityki zrównoważonego rozwoju Banku. Nie lekceważąc elementów nowoczesności i ułatwień przy stosowaniu tzw. bankowości internetowej, staramy się zachować żywy kontakt z klientami. Przyjęliśmy także zasadę konsekwentnego zasilania funduszy własnych, co pozwala na zwiększenie akcji kredytowej i podnosi poziom bezpieczeństwa lokat. Myślę, że taki sposób funkcjonowania Rady Nadzorczej, jaki wypracowaliśmy przez lata, sprawdził się w praktycznym działaniu i liczę, że Rada Nadzorcza nowej kadencji będzie uważała za słuszne skorzystać z naszych doświadczeń. Na pewno też będzie ona działać w nieokreślonych jeszcze dziś warunkach otoczenia gospodarczego. A to będzie miało wpływ na sytuację Banku, a także jego klientów. Ważne jest, aby nowa Rada, której kadencja rozpocznie się po planowanym na 29 czerwca Zebraniu Przedstawicieli, miała świadomość, że w momencie powołania przejmuje obowiązek nadzoru właścicielskiego w dobrze funkcjonującej lokalnej instytucji finansowej.

Dziękuję za rozmowę.

ANDRZEJ MALANOWSKI

PRZED ZEBRANIEM PRZEDSTAWICIELI

Na Zebraniu Przedstawicieli, zgodnie z zapisami Prawa spółdzielczego, Zarząd Banku przedstawi członkom wyniki finansowe, jakie Bank odnotował w minionym roku. Wnioski z zebrań grup członkowskich, przeniesione na Zebranie Przedstawicieli, staną się z kolei (oprócz materiałów sprawozdawczych) podstawą ostatecznej oceny działania Banku w minionym roku oraz do wytyczenia kierunków jego działania w obecnym roku.

Ubiegły rok należy zapisać jako kolejny, w którym Bank odnotował wzrosty wskaźników branych pod uwagę przy ocenie instytucji finansowych. Nie był to także rok pomyślny dla instytucji finansowych ze względu na utrzymującą się jeszcze na początku minionego roku deflację i zamrożone stopy procentowe. Jednak dokonania Banku są faktem niepodważalnym.

Punktem wyjścia do zatwierdzenia przez Zebranie kierunków rozwoju działalności Banku na rok 2018 jest przyjęta wcześniej strategia rozwoju. W zamyśle jej autorów jest ona wyznacznikiem wszystkich działań podejmowanych przez Bank w najbliższych latach – korygowana o warunki otoczenia, w jakich przychodzi mu prowadzić działalność.

Podstawowy wskaźnik, suma bilansowa, odpowiadająca wielkości aktywów Banku, wyniosła w ubiegłym roku 312 046 tys. zł, przewyższając jej wartość z 2016 roku o blisko 11 proc.

Dla bezpieczeństwa powierzonych bankowi depozytów oraz dozwolonej prawem wielkości akcji kredytowej, zasadnicze znaczenie mają kapitały, inaczej mówiąc – fundusze własne banku. Ich poziom określa także zdolność banku do prowadzenia akcji kredytowej. Na koniec minionego roku osiągnęły one wartość 29 456 tys. zł i były większe od zgromadzonych w 2016 roku o 7 proc.

Wzrostowi w stosunku do roku poprzedniego uległa też akcja kredytowa Banku. Jej wartość była większa od osiągniętej w 2016 roku o 9 proc. Warto przy tym podkreślić, że rok 2017 charakteryzował się w całym kraju zmniejszoną aktywnością inwestycyjną przedsiębiorców i samorządów, a co za tym idzie – mniejszym zainteresowaniem kredytami. Bank prowadzi otwartą politykę kredytową, a z analizy struktury podmiotowej kredytobiorców i depozytariuszy wynika, iż zmienił się z banku obsługującego w większości rolników i uczestników sektora drobnej wytwórczości, w instytucję finansową o uniwersalnym charakterze.

Zgromadzone depozyty, będące głównym strumieniem zasilającym akcję kredytową Banku, były większe od tych z roku 2016 o 11 proc. Wzrost depozytów powierzonych Bankowi przez klientów przeczy poglądom o spadku zaufania społecznego do banków, mimo iż te, z uwagi na politykę Rady Polityki Pieniężnej, polegającej na utrzymaniu niskich stóp procentowych, nie gwarantują depozytariuszom wysokich dochodów odsetkowych.

Wzrost poziomu zobowiązań Banku jest z jednej strony wynikiem dobrej pracy jego władz, a z drugiej skutkiem odpowiedzialnych decyzji delegatów na coroczne Zebrania Przedstawicieli, którzy decydowali, aby większość wypracowanego zysku przeznaczyć na powiększenie funduszy własnych Banku.

Zarząd Banku konsekwentnie prowadzi politykę zmierzającą w kierunku podnoszenia kwalifikacji pracowników, wspierania lokalnych inicjatyw społecznych i kulturalnych, co w efekcie utrwala wizerunek Banku jako silnej i stabilnej lokalnej instytucji finansowej. Rok 2018 będzie zapewne stawiał przed Bankiem nowe wyzwania, ale jak i w latach poprzednich, jego podstawowym celem będzie sprostanie potrzebom finansowym oraz oszczędnościowym klientów, a także dalsze umacnianie pozycji na rynku finansowym.

ANDRZEJ MALANOWSKI

Płatności mobilne dostępne już od teraz

Bank Spółdzielczy w Kolnie właśnie wprowadził nowoczesne usługi dla swoich stałych, jak i nowych klientów. Proponuje całkowicie za darmo płatności mobilne Planet Mobile HCE.

Każdy dzień przynosi nam nowe technologie. Największe zainteresowanie budzą te, które są wykorzystywane w codziennym życiu każdego człowieka, takie jak telefon komórkowy czy karta płatnicza. Klienci cenią sobie wygodę i szybkość, a bezpieczeństwo ich danych jest priorytetem. Rozwiązaniem, które doskonale spełnia te kryteria są płatności mobilne HCE dostępne już w Banku Spółdzielczym w Kolnie.

Bank Spółdzielczy w Kolnie we współpracy z ITCARD przygotował dla swoich klientów rozwiązanie, które wykorzystuje technologię zbliżeniową do płatności za pomocą telefonu komórkowego.

Płatności mobilne dostępne w ofercie Banku Spółdzielczego charakteryzują trzy istotne atrybuty:

- **prostota** – instalacja aplikacji mobilnej odbywa się w 3 prostych krokach polegających na zainstalowaniu aplikacji, dodaniu wybranych kart poprzez zbliżenie ich do telefonu oraz aktywowanie usługi przez infolinię. Od tego momentu możemy już swobodnie korzystać ze swoich środków płacąc jedynie telefonem,
- **wygoda** – Planet Mobile HCE Wallet nie wprowadza ograniczeń związanych z operatorem komórkowym oraz nie wymaga podczas płatności dostępu do Internetu. Teraz telefonem możemy płacić nawet w tych miejscach, gdzie trudno o zasięg sieci komórkowej. Płatność za zakupy odbywa się ekspresowo, dodatkowo nie musimy już szukać portfela czy odliczać drobnych przy kasie,
- **bezpieczeństwo** – dane karty płatniczej nie są przechowywane na telefonie komórkowym a informacja o nich zastąpiona jest tokenem o ograniczonym okresie ważności. Dzięki czemu nie musimy się martwić o utratę danych karty w przypadku kradzieży telefonu. Każda transakcja powyżej 50 zł zabezpieczona jest kodem PIN, co dodatkowo zwiększa poczucie bezpieczeństwa. Aplikacja umożliwia wprowadzenie dodatkowego zabezpieczenia poprzez ustanowienie hasła do aplikacji.

Obecnie w Polsce zainstalowanych jest ponad 400 000 terminali zbliżeniowych, w których możemy płacić za pomocą aplikacji Planet Mobile HCE dostępnej dla klientów Banku Spółdzielczego w Kolnie.

MARCIN KREJSZEFF, Wiceprezes Zarządu

ZM Kolno rozpoczął produkcję w 1974 roku jako oddział działającej wtedy białostockiej firmy. Produkcja znajdowała zbyt na rynku wschodnim aż do lat 90-tych ubiegłego wieku. Wraz z zachodzącymi zmianami polityczno-gospodarczymi Zakład usamodzielnił się, choć nadal utrzymał dotychczasowy profil produkcji. Kolneńskie oprawki do frezarek poprzez Metalexport zaczęły trafiać do firm w Niemczech Francji, Austrii, we Włoszech, a także w USA. W 2003 roku ZM Kolno zaczął sam nawiązywać kontakty z prywatnymi hurtowniami zajmującymi się sprzedażą części do obrabiarek.

Partnerem się jest, a nie bywa

Aktualnie produkcja Zakładu sprzedawana jest w 40% na rynki europejskie, w 30% na rynek rosyjski i w 20% na rynek amerykański. Rozpoczęta została też współpraca z firmami chińskimi i działającymi na Tajwanie. Jak podkreśla Michał Kulczewski, prezes Zarządu, ZM Kolno S.A. stawia na wysoką jakość swoich wyrobów i tym chce podbijać nowe rynki. Oferuje części do tokarek oraz frezarek mechanicznych, jak i sterowanych numerycznie.

W planach, które pokrótce nakreślił prezes Kulczewski jest ciągły rozwój i inwestowanie, które pozwoli na wprowadzenie do oferty również bardziej rozwiniętych technologicznie wyrobów. Od lat nowe, bardziej wydajne obrabiarki powoli zastępują zużyty park maszynowy. Nowoczesny sprzęt daje pewność, że można planować produkcję bardziej precyzyjnych wyrobów.

Obecnie Spółka zatrudnia 107 osób, wśród których są również absolwenci kolneńskiej szkoły zawodowej i technikum. Jednak głównie poszukiwani są młodzi kandydaci na kierownicze stanowiska. Oczekiwania mogą spełniać studenci białostockiej czy olsztyńskiej uczelni, którzy mają teoretyczną wiedzę i zechcą tworzyć oraz wdrażać innowacyjne projekty. Podniesienie nabytych umiejętności jest możliwe również w samym Zakładzie, gdyż wciąż pracuje tu kadra z długim stażem i chętnie przekazuje swą wiedzę młodym pracownikom.

Produkcję Zakładu opiera się na trzech pionach: obróbki wiórowej, cieplnej i szlifierskiej. Właśnie żeby usprawnić obróbkę wiórową prowadzone są pertraktacje z firmami produkującymi obrabiarki i roboty. Rozeznanie rynkowej oferty pozwoli dokładnie zaplanować następne inwestycje, które przyczynią się do usprawnienia produkcji przy stałym zatrudnieniu i wpłyną na rozwój ZM Kolno.

Planowanie inwestycji stało się tym pewniejsze, że partnerem finansowym Spółki jest Bank Spółdzielczy w Kolnie. Bank od wielu lat prowadził jej rachunek firmowy, ale dopiero około 6 lat temu podjęte zostały negocjacje w sprawie kredytowania. Miało to olbrzymi wpływ na dalsze przedsięwzięcia Spółki. *Ten Bank działa na naszym terenie* – stwierdza prezes Michał Kulczewski. – *Zawsze mogę spotkać się z jego Zarządem, gdyż prezes Krzysztof Kajko czy wiceprezes Marcin Krejszeff osobiście angażują się w nasze projekty. Negocjacje na własnym „podwórku" przebiegają zupełnie inaczej niż z bankami komercyjnymi. Zarówno ZM Kolno, jak i Bankowi zależy na naszym regionie, jego pomyślności i rozwoju. A to stwarza zupełnie nową platformę działalności, gdy się jest stałym partnerem, a nie tylko bywa nim od czasu do czasu.*

MARIA WEBER

KONTAKT DO FIRMY:
ZM Kolno S.A.
ul. Wojska Polskiego 56,
18-500 Kolno, tel. 86 278 21 91
www.zmkolno.pl

Bank Spółdzielczy

NOWE PRODUKTY:

Bank Spółdzielczy w Kolnie wzbogacił swoją ofertę o dwie nowe karty, jakimi są: Visa Classic Walutowa EURO i Visa Business Walutowa Euro. Dzięki tym kartom unikniemy kosztów przewalutowania przy płatnościach w tej walucie. Tak więc karty te są dedykowane dla klientów posiadających w naszym banku konto walutowe w euro.

Dzięki **karcie debetowej Visa Classic Euro, Visa Business Euro** nie musisz zabierać ze sobą waluty euro za granicę, a dostęp do pieniędzy masz cały czas.

KORZYŚCI:

- **komfort** – masz stały **dostęp do środków na rachunku walutowym w euro**, dzięki czemu nie musisz odwiedzać placówki Banku, żeby wypłacić pieniądze
- **możliwość dokonywania w kraju i w strefie euro transakcji bezgotówkowych** bez ponoszenia dodatkowych opłat
- **bezpieczeństwo środków na rachunku** – każda transakcja dokonywana przy pomocy karty **jest potwierdzana numerem PIN lub podpisem**
- możliwość dokonywania transakcji w **Internecie**

- **bieżący podgląd stanu środków na rachunku** – możliwość sprawdzenia stanu środków w bankomatach realizujących tę usługę
- możliwość ustanowienia indywidualnych limitów transakcyjnych do karty

w Kolnie poleca:

KREDYTY

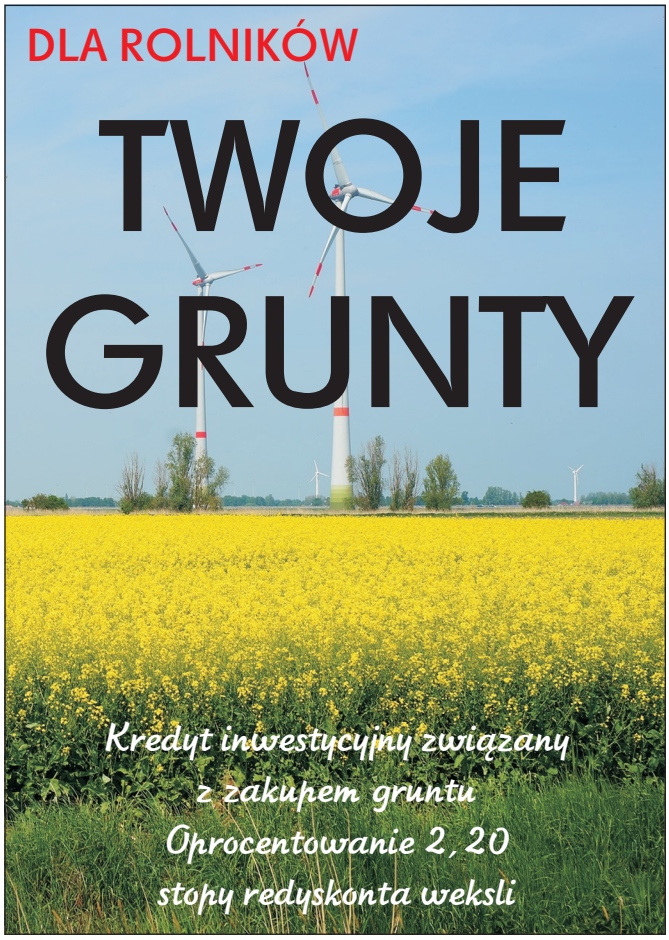

LOKATY

„SUPER SETKA"

Jest to lokata terminowa o najwyższej stopie procentowej.

- Przyjmowana jest na okresy 100, 200, 300 i 400-dniowe.
- Lokata oprocentowana jest według zmiennej stopy procentowej naliczanej w stosunku rocznym.
- Minimalna kwota wpłaty 40 000,00 złotych, większe oprocentowanie od 100 tys. zł oraz od 300 tys. zł.
- Kapitalizacja odsetek po okresie zadeklarowania.
- Stały dostęp do posiadanych środków.
- Brak opłaty za otwarcie i prowadzenie rachunku.
- Środki zgromadzone w Banku Spółdzielczym w Kolnie objęte są gwarancją Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Po roku

Równo po roku odwiedziliśmy gospodarstwo Kamila i Mileny Chodnickich w Kumelsku w gminie Kolno. Pierwszą wizytę złożyliśmy w gospodarstwie niedługo po oddaniu do użytku nowoczesnej obory wyposażonej w dwa roboty udojowe DeLawal z pełną obsługą komputerową wszystkich procesów związanych z produkcją mleka, ale przede wszystkim z dobrostanem zwierząt.

Młodzi właściciele przejęli gospodarstwo trzy lata temu, żeby maksymalnie wykorzystać dostępne wówczas fundusze unijne. Wraz z przejęciem nastąpiła gruntowna zmiana w jego funkcjonowaniu i zakresie produkcji. Kamil Chodnicki, z wykształcenia informatyk, postanowił zaprząc informatyczne rozwiązania do optymalizacji produkcji mleka. Po powrocie na wieś swoje doświadczenie wykorzystał przy projektowaniu i wyposażaniu planowanej obory.

Przed rokiem pisaliśmy o tym szczegółowo. Roczna eksploatacja obory i jej urządzeń pozytywnie potwierdziła wybór rodzaju inwestycji, na który zdecydowali się państwo Chodniccy. Gospodarstwo nadal funkcjonuje jako firma rodzinna, gdyż w bieżących pracach wspierają ich rodzice. To oni stopniowo przekształcali wielokierunkowe gospodarstwo w hodowlę bydła mlecznego. To oni też przez wiele lat korzystali z usług kolneńskiego Banku, a dziadek obecnego gospodarza był nawet członkiem jego samorządu. Przed rokiem gospodarze planowali chów 100 krów mlecznych i całego stada w liczbie około 180 sztuk. Dziś jest w oborze 130 krów mlecznych, a całe stado przekracza 200 sztuk bydła. Kamil Chodnicki zwraca uwagę, że to jest młode stado, co oznacza wzrost jego wydajności w przyszłości.

– *Gospodarstwo funkcjonuje tak jak sobie założyliśmy* – mówi Milena Chodnicka. – *Praktycznie to Bank uruchamiając kredyt pozwolił nam inwestować i zrealizować nasze zamierzenia.*

– *To dobry partner w rolniczym biznesie* – dodaje Kamil Chodnicki. Na pytanie o obecne ceny skupu mleka odpowiada, że nie jest najważniejsza wysoka cena, ale jej stabilizacja, gdyż tylko ona pozwala na krótko i długoterminową optymalizację produkcji.

REDAKCJA

PPHU KUAR działa w Zabielu od 2013 roku. Firma sprzedaje osprzęt do maszyn rolniczych. W ciągu ostatnich paru dziesięcioleci nastąpiła prawdziwa rewolucja technologiczna w sprzęcie używanym w gospodarstwach rolnych.

Osprzęt z Zabiela do zachodniej Europy

Królujące na polach w drugiej połowie XX wieku traktory Ursus i Zetor czy też kultowy w latach osiemdziesiątych kombajn Bizon nie były w stanie sprostać wymogom nowoczesnych wielkopowierzchniowych gospodarstw rolnych. Nowe maszyny oprócz wydajności mają i tę zaletę, że zwiększają komfort pracy operatorów. Nowoczesne maszyny rolnicze charakteryzują się też wielofunkcyjnością, więc dostosowywany jest do nich specjalistyczny osprzęt, którego sprzedażą zajmuje się firma PPHU KUAR. Jej właściciel, Artur Kukliński, twierdzi, że szybki rozwój firmy nastąpił dzięki zmianom, jakie zachodzą w rolnictwie. – *To rynek i występujące na nim trendy dyktują warunki i pozwalają rozwijać się takim firmom jak nasza. Znaczną część osprzętu eksportujemy na rynki zachodnie. Głównym odbiorcą są Niemcy, ale sprzedajemy osprzęt także do Belgii, Holandii i Austrii* – mówi właściciel.

Na początku działalności firma zajmowała się sprzedażą maszyn i urządzeń warsztatowych. Zmianę asortymentu sprzedaży spowodowało zapotrzebowanie rynku. Artur Kukliński jest klientem Banku Spółdzielczego w Kolnie od początku istnienia firmy, a ściślejszy związek z Bankiem nawiązał po roku. Bardzo ceni sobie dotychczasową współpracę, a zwłaszcza sposób komunikowania się z Bankiem i fachowe doradztwo w sprawach finansowych.

KUAR to firma rodzinna – od niedawna wspólnikiem jest żona pana Artura, a jego brat również w niej pracuje. – *Mieliśmy dawniej rachunek w banku komercyjnym, ale pozytywny sposób traktowania nas w Banku Spółdzielczym w Kolnie spowodował, że to właśnie tam ulokowaliśmy nasz firmowy rachunek* – mówi Artur Kukliński. – *Procedury są tam podobne jak w innych bankach, ale na decyzję czeka się dużo krócej. Można też spotkać się z członkami Zarządu, żeby omówić wątpliwości, bo klient traktowany jest indywidualnie. Bank pomagał nam w rozwoju działalności udzielając kredytów na zakup towarów. Poza tym uważam, że polska firma powinna mieć rachunek w polskim lokalnym banku.*

REDAKCJA

Rodzinna tradycja

Borkowo to wieś o udokumentowanej ponad sześćsetletniej historii. Jej mieszkańcy byli od zawsze producentami żywności i tak pozostaje do dziś, gdyż sami twierdzą, że żyją w „Krainie Mlekiem Płynącej".

Państwo Grelochowie gospodarstwo przejmowali w 2011 roku. Jak w większości gospodarstw w gminie Kolno, wcześniej produkowano w nim wszystkiego po trochu, co miało być antidotum na wahania cen skupu. Jednak zmiany, jakie zaszły w gospodarce w latach 90-tych ubiegłego wieku, a co za tym idzie również i w rolnictwie, pokazały, że większe gospodarstwa muszą postawić na specjalizację, żeby zapewnić sobie wzrost dochodów.

Konieczna secjalizacja

Tak też postanowili zrobić państwo Grelochowie – skupili się na produkcji bydła mlecznego. – *Innego wyjścia nie znaleźliśmy, gdyż ograniczała nas wielkość gospodarstwa i warunki glebowe. Produkcja mleka wówczas wydawała się nam najbardziej opłacalna. W 2012 roku podjęliśmy decyzję o zmianie profilu produkcji* – mówi Adam Greloch. – *Aktualnie stado liczy 230 sztuk bydła, w tym 140 krów mlecznych.*

W obsłudze państwu Grelochom pomaga mama i dojeżdżający brat gospodarza. Hodowcy nie planują na razie powiększenia stada. – *Przy planowaniu produkcji mleka trzeba brać pod uwagę przyszłą koniunkturę, a ta stanowi wielką niewiadomą* – dodaje właściciel. – *Nie bez znaczenia jest także zasób sił osób pracujących przy produkcji mleka, a także dostępność paszy dla zwiększonego stada. Kontakt z kolneńskim Bankiem jest w mojej rodzinie długą tradycją. Z usług Banku korzystali mój dziadek i ojciec, a obecnie ja. Przy budowie obory Bank pomagał mi kredytem Młody Rolnik, kredytował nasze zakupy jałówek oraz sprzętów. Bank prowadzi dla nas system rozliczeń z Mlekpolem i dostawcami. To bardzo dogodne rozwiązanie, gdy zobowiązania są regulowane bezpiecznymi przelewami.*

BS w Kolnie niezawodnym partnerem

Jak w większości dużych gospodarstw właściciel zasypywany jest dziesiątkami ofert z banków komercyjnych i firm kredytowych oferujących usługi finansowe, ale Adam Greloch deklaruje, że nie ulega takim ofertom i pozostaje klientem Banku Spółdzielczego w Kolnie. *Zobowiązuje mnie do tego rodzinna tradycja, a także i to, że mam do czynienia z polskim bankiem, z którym dobrze się pracowało moim przodkom, a teraz i mnie. Planujemy w gospodarstwie następne inwestycje, mamy zamiar zbudować nowy cielętnik i wykonać kilka innych drobnych prac, które chcielibyśmy sfinansować z kredytu w Banku Spółdzielczym w Kolnie* – stwierdza hodowca.

REDAKCJA

KALENDARIUM

UCZESTNICZYLIŚMY W:

13.02.	Radzie Nadzorczej Banku Polskiej Spółdzielczości
04.03.	Biegu Żołnierzy Wyklętych
09.03.	Radzie Nadzorczej Ranku Spółdzielczego w Kolnie
18.03.	Turnieju Tenisa Stołowego w Kolnie
21.03.	Radzie Nadzorczej Banku BPS S.A.
05.04.	Radzie Fundacji Rozwoju Bankowości Spółdzielczej
15.04.	koncercie Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży
16.04.	spotkaniu z uczniami Międzynarodowej Wymiany Młodzieży z Katalonii
19.04.	uroczystości promocji książek Tadeusza Butlera
20.04.	Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS
25.04.	Radzie Nadzorczej Banku BPS S.A.
27.04.	w akcji Kolneńskle ViP-y czytają dzieciom
03.05.	obchodach 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja
03.05.	jubileuszu 100-lecia OSP w Borkowie
04.05.	powiatowym Dniu Strażaka
07.05.	spotkaniu autorskim Katarzyny Zyskowskiej Ignaciak
20.05.	w Rodzinnym Wędkowaniu w Grabowie
22.05.	Spotkaniu Regionalnym Banków Spółdzielczych
04.06.	inauguracji projektu „Wsparcie Uniwersytetu Trzeciego Wieku na Podlasiu – II edycja"
09.06.	konsekracji Kościoła Parafialnego pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie
10.06.	Biegu Wagów w Grabowie
10.06.	jubileuszu 100 lecia Parafii w Łosewie
10.06.	Dniach Małego Płocka

Pieniądze nie śmierdzą – tak podobno odpowiedział rzymski cesarz Wespazjan na krytykę wprowadzonego w 70 roku n.e. podatku od publicznych toalet. I przez prawie 2000 lat ani władcy, ani państwa nie wydawali się specjalnie przejmować tym, skąd się biorą pieniądze w obiegu. Uważano, iż ważne aby były i najlepiej dużo.

Brudne pieniądze

Oczywiście, nie każde zajęcie związane z obracaniem pieniędzmi wzbudzało szacunek. W czasach Ewangelii najbardziej znienawidzonym zawodem byli celnicy, czyli poborcy podatków. Średniowieczni moraliści potępiali lichwiarzy, czyli pożyczających pieniądze na zbyt wysoki procent. Ale generalnie obszar „wolności gospodarczej" był niemal nieograniczony. Wolno było dorabiać się na handlu niewolnikami – pod warunkiem, że wolność odebrali im afrykańscy bądź islamscy kacykowie. Wolno było łupić statki i nadmorskie miasta – pod warunkiem, że zarejestrowało się owo zajęcie u przychylnego władcy i dzieliło łupem. Praktycznie dopiero wiek XIX od powszechnego przyjęcia Kodeksu Napoleona stał się okresem organizowania scentralizowanych aparatów państwowych, systemów podatkowych i ścisłych regulacji stosunków państwa z podmiotami gospodarczymi. Pełne wkroczenie państwa w życie gospodarcze nastąpiło wraz z wybuchem I wojny światowej.

USA w ciągu kilku lat awansowały do czołówki mocarstw w roli zwycięzcy i gwaranta pokoju – zapanowała euforia, „my też możemy zmienić świat". Jednym z efektów było (w ślad za zakazami hazardu i prostytucji) uchwalenie w 1920 roku prohibicji – zakazu produkcji alkoholu, a także jego importu i eksportu na terenie Stanów Zjednoczonych. Skutki tego okazały się wręcz odwrotne – po 13 latach zakaz zniesiono. Alkohol jak dawniej lał się strumieniami, tyle że jego produkcją i dystrybucją zajęły się mafie gangsterskie, które skorumpowały świat polityki i policję. W ciągu kilkunastu lat w gospodarce amerykańskiej pojawiły się ogromne przepływy pieniędzy, „których (z punktu widzenia prawa) nie było".

Potrzeba jest matką wynalazków. W latach dwudziestych w Chicago i Nowym Jorku pojawiły się tysiące zakładów usługowych (zwłaszcza pralni), których rzeczywistych utargów nie sposób było skontrolować. Tą drogą zyski z hazardu, prostytucji, sprzedaży alkoholu i innych przestępczych działalności łatwo uzyskiwały etykietkę legalnych dochodów z biznesu, a do wszystkich języków świata trafiło określenie „pranie brudnych pieniędzy". Przez następne sto lat lawinowo rozszerzał się zarówno zakres dziedzin, w których dokonywano nielegalnych operacji finansowych, jak i arsenał metod ich ukrywania. Szybko przekroczyły one granice państw.

Na ich czoło wysunął się międzynarodowy handel narkotykami, wg Biura Narodów Zjednoczonych ds. narkotyków i przestępczości (UNODC) obejmując w 2015 roku około 250 milionów ludzi na całym świecie. Po II wojnie światowej na niesamowitą skalę rozwinął się także nielegalny handel bronią, a hitem ostatnich lat stał się globalny biznes ukrywania dochodów przed opodatkowaniem. Wreszcie, nie można zapominać o najłagodniejszej i najmniej społecznie szkodliwej formie generowania „brudnych pieniędzy", a istniejącej praktycznie w każdym kraju, jaką jest istnienie tzw. szarej strefy, czyli obszaru działalności gospodarczej nierejestrowanej ze względów podatkowych. W krajach Unii Europejskiej jej rozmiar szacowany jest na 18 proc. unijnego PKB.

Oczywiście, te wszystkie zjawiska spotykają się z przeciwdziałaniem tak w skali poszczególnych państw, jak i międzynarodowej. Za początek skoordynowanych działań w skali światowej uważane jest powołanie w 1989 roku podczas szczytu G7 Grupy Specjalnej ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy (FATF), wydającej okresowe zalecenia dotyczące walki z praniem pieniędzy. Także Parlament i Rada Unii Europejskiej wydały w 2005 roku dyrektywę w sprawie przeciwdziałania korzystaniu z systemu finansowego w celu prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu.

JAN SOSNA

KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

1-A Problem;
2-F Otwierany w banku;
3-A Duża, ciężka, ale nadaje się do czytania;
4-F Z niej chleb i ciasteczka;
5-A Woda dookoła zamku;
5-I Paź królowej albo cytrynek;
6-D Cel celebrytów;
7-A ... zdrowia, czyli zdrowy jak rybka;
7-J Na noc, na dzień, a na pewno na zmarszczki;
9-C Dwukołowy z małym silnikiem;
9-J Z mamą;
10-A Nago na zdjęciu;
11-C Historia;
12-A Może być spod ciemnej gwiazdy;
12-J Deski nad morzem;
13-C Przyda się oskarżonemu;
14-G Okres w dziejach;
15-A Przychodzi po dniu;
16-C Pisał filozoficzne bajki w starożytnej Grecji;
16-H Lód na wodzie;
18-B Pojazd królowej;
18-I Spada na cztery łapy;
19-G ... kul-szowa, czyli zapalenie nerwu;
20-A Napar od Chińczyków;
20-J Jeden z jeźdźców Apokalipsy.

PIONOWO:

A-9 Lubi dowcipkować;
B-1 Wrażliwość na dotyk pod pachami;
C-9 Procentowa lub życiowa;
C-15 Każdy towar ją ma;
D-1 Towarzysz Robinsona;
E-9 Wymarzone idealne państwo;
E-16 Carmen lub Halka;
F-1 W mieście na szynach;
G-8 Zwierzę, któremu się nie spieszy;
G-17 Masa opakowania;
I-1 Stara pogańska świątynia;
I-14 Zwana Czarnym Lądem;
J-7 Czyhał z toporem na złoczyńców;
J-11 Leci do ognia;
K-17 Nożyce się odzywają, gdy się w niego uderza;
L-1 Uczucie sympatii i przywiązania;
Ł-9 Napisał przynajmniej jeden tekst.

HASŁO:

(F-13, B-2, A-15, H-16) (C-9, D-1, K-19, K-20, Ł-20, D-16, B-8, L-7, G-8, I-1, D-7, L-5) (A-12, G-6, E-11, A-16, I-5) (F-16, C-7, I-16, L-9, K-2, H-11, K-7, G-14, F-4)

Rozwiązania prosimy składać na załączonych kuponach w placówkach Banku **do 31 sierpnia 2018 r.**

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 1 (22) upominki od Banku otrzymują: **Stanisław Kruszewski**, **Sławomir Trzciński** i **Mieczysław Zalewski**.

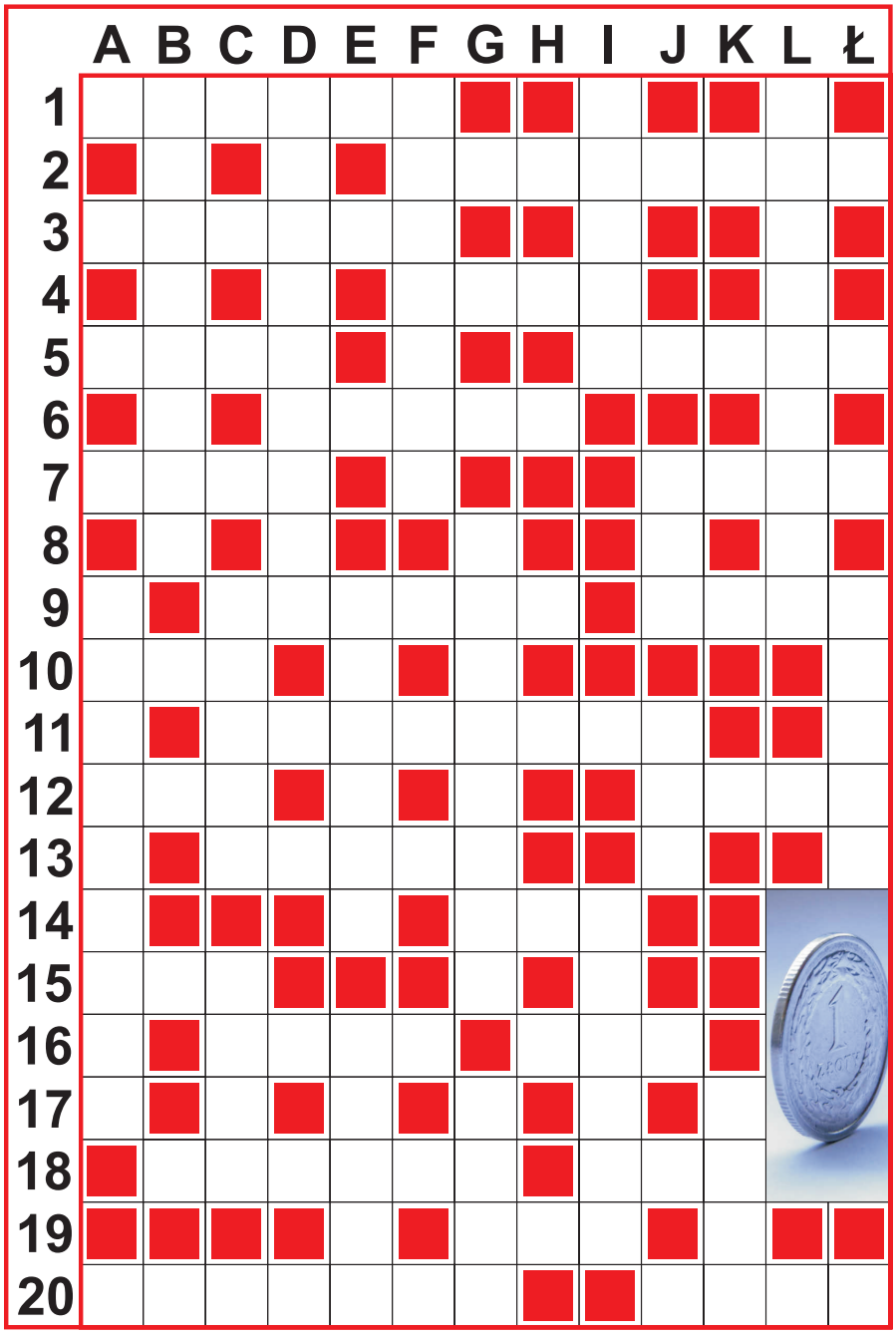

Hasło .....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

nr telefonu.....

KUPON 2 (23)

MÓJ BANK

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb marketingowych Banku Spółdzielczego w Kolnie (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dn. 29.08.1997 r. Dz. U. Nr 133, poz. 883)

podpis.....

Wydawca i Redakcja: NM-media, ul. Askenazego 7/128, 03-580 Warszawa, tel. 668 695 896
oprac. graf.: jacek_studio@wp.pl **Druk: ZPUH J. Skrajnowski, Biskupiec**